

Mateusz Walasek

Radny Rady Miejskiej w Łodzi

Prezydent Miasta Łodzi
Jerzy Kropiwnicki

Łódź 09.04.2008

Interpelacja

Szanowny Panie Prezydencie

W związku z pracami Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej odwiedziłem nieruchomość przy ulicy Wareckiej 35, której sprawę rozpatrywała komisja. Nie chcę w tym miejscu pisać o przedmiocie sprawy, bo tym jak wspominałem zajmuje się komisja, ale o tym co zauważyłem na tej posesji, gdy z ciekawości postanowiłem ja odwiedzić. W zasadzie za wszystko może posłużyć materiał fotograficzny, który załączam. Chyba nie ma na terenie całego Teofilowa nieruchomości w gorszym stanie niż ta. Jak w soczewce skupiły się tu chyba wszystkie patologie: zdewastowany niczym niezabezpieczony budynek, zagrożenie katastrofą budowlaną (złomiarze wyrwali wszystko co metalowe) nielegalne wysypiska śmieci, ślady libacji, antysemickie napisy, samowolnie wznoszone obiekty (prezentacja materiału fotograficznego w załączeniu). Słowem wystarczyłoby na kilka spraw. Najsmutniejsze w tym wszystkim jest to, że nieruchomość ta pozostaje pod nadzorem jednostki podległej Urzędowi Miasta Łodzi, a na tej ruderze wisi napis na sprzedaż i godło naszego miasta (nawiasem mówiąc kiepsko widoczny z ulicy Aleksandrowskiej, bo zasłonięty przez stacje benzynową...ale może to i dobrze). W związku z powyższym zwracam się z pytaniem: dlaczego nie zabezpieczono tego budynku? A może lepiej byłoby go rozebrać, aby nie stanowił miejsca libacji? Dlaczego pozwala się na wywożenie śmieci na posesję będącą we władaniu miasta? Czy stanowi w pojęciu Pana Prezydenta dobry przykład dla mieszkańców fakt iż miasto jako władający nieruchomością nie wywiązuje się z obowiązków, które nakłada na innych właścicieli nieruchomości w Regulaminie Porządku i Czystości?

Z poważaniem



Mateusz Walasek













